

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska
Nr. 4.—Telefon w Redakcji i Administracji 448, w Drukarni 338
Redaktor przyjmuje od godz. 12 do 2 popoł. Administracja
otwarta od godz. 9 do 5, w niedzielę i święta od g 12 do 1.

PRENUMERATA miesięcznie 12.500 mk.
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr. przed tekstem 1.000
w tekście 1.200 mk.,—za tekstem 500 mk. Ogłoszenia zamiej-
scowe o 50% drożej. W numerach świątecznych o 25% drożej.
Konto czekowe w Pocztovej Kasie Oszczędn. Nr. 80187.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta).

Narady piastowców trwają.

W ciągu dnia wczorajszego toczyły się narady Piastowców nad sytuacją. W dyskusji zabierało głos kilkunast mówców, ale narad jeszcze nie zakończono. Do głosu jest zapisanych jeszcze 30 mówców. Opozycja liczy mniej więcej 8 członków, są to t. zw. piłsudczycy. Włościanie wypowiedzieli się za porozumieniem. Dzisiaj po południu dalszy ciąg narad.

Proces przeciwko zakonnikom polskim.

W Piotrogrodzie w najbliższych dniach odbędzie się nowy proces katolicko-polski. Na ławie oskarżonych zasiądzie 13 ochroniarek. Są to siostry Franciszkańki. Nalewajko, Andrzejewska, Rubnikowicz, Wiszniewska, Leontyna i Małgorzata Polak, Mróz, Daszkiewicz, Leszczyńska, Chrzanowska, Czarnecka i Żraniecka.

Akt oskarżenia zarzuca im że należały do niezarejestrowanych organizacji klasztornych i przywłaszczały, dla celów kontrewolucyjnych, majątek państwowy. Całą akcją niszczenia, polskich zakładów wychowawczych, kieruje niejaka p. Anwelt, która stoi na czele departamentu szkół nierosyjskich w Komisarjacie oświaty. Materiały przeciw ochroniarkom zbierali komuniści polscy.

Prasa niemiecka, a uznanie wschodnich granic Polski.

Cała prasa niemiecka zbojkotowała fakt, przyjęcia przez Stany Zjednoczone do wiadomości uznania granic wschodnich Polski.

Stało się to niewątpliwie na skutek specjalnych instrukcji niemieckiego Min. Spr. Zagranicznych.

Niepokoje nad granicą litewską

Jak już donosiliśmy litwini nie chcąc uznać decyzji Rady Ambasadorów, nie objęli jeszcze przyznanej im części b. pasa neutralnego. Toteż w miejscowościach przyznanych Litwie Kowieńskiej panuje kompletny stan „ex lex”. Partyzanci litewscy napadają na ludność, przeprowadzają rewizje, rabują i t. d. Ludność w celach obrony zorganizowała oddziały powstańcze, które w ostatnich czasach stoczyły szereg potyczek z litwinami. We środę 18 b. m. w okolicy wsi Łokaje tamtejszy oddział powstańczy stoczył walkę z litwinami. Powstańcy i litwini mają po jednym rannym.

W sobotę oddział powstańczy w Dubinkach, doprowadzony do rozpaczki gwałtami litewskimi, napadł na placówkę litewską w Meżańcach, zabił 5, ranił 9 litwinów i zdobył kilkanaście karabinów oraz jeden karabin maszynowy.

W nocy z soboty 19 na niedzielę 20 b. m. oddziały regularnego wojska litewskiego napadły na Awiańce i Kiele (gmina Szyrwinka). Znajdujące się w tych miejscowościach oddziały powstańcze atak litwinów odparły raniąc jednego oficera i 6 szeregowców. W niedzielę 20 b. m. litwini napadli na wieś Maguny. Wywiązała się walka podczas której litwini stracili 3 zabitych i kilkunastu rannych. Oprócz tego w ręce powstańców wpadło kilka karabinów,

granaty ręczne i granaty karabinowe. Po stronie powstańców jest 5 rannych.

W poniedziałek 21 b. m. litwini napadli na wieś Stebule (gmina Janiska) i przeprowadzili rekwizycję podwód. Prócz tych utarczek z powstańcami litwini napadają też i na placówki polskiej straży granicznej. Napad taki miał miejsce we wsi Druście (gmina Giedrojka) gdzie litwini w siłę około 300 ludzi napadli na placówkę polską, lecz byli przez nią zmuszeni do odwrotu.

Zycie ekonomiczne.

GIEŁDA

Giełda wileńska z dnia 23 b. m.
Złoto: Ruble 2.910.000. Listy zast. Wil. Banku Ziemsk. 142.000. Akcje Pryw. Banku Handl. 10.500.

Giełda wileńska z dnia 24 b. m.
Listy zast. Wil. Banku Ziem. 143.000. Innych notowań nie było.

Giełda warszawska urzędowa z dnia 24 b. m. Dolary 49.100—47.000. Marki niemieckie 1.57 i pół.

Giełda berlińska urzędowa z dnia 24 b. m. Marka polska 61 i pół. Dolary 30.174—30.325.

Giełda gdańska z dnia 24 b. m. Marka polska 63.84—64.16.

Sejm i Rząd.

B. minister Poniatowski—łapownikiem.

„Gazeta Poranna” donosi z Rawy Mazowieckiej: Przed wyjazdem sesja piotrkowskiego Sądu Okręgowego odbył się sensacyjny proces agronoma Bronisława Wesołowskiego, oskarżonego o uprawianie lichwy.— Podczas przewodu sądowego wyjaśniło się że zeznań dwóch świadków, że oskarżony Wesołowski w roku 1921 nabył przez Ministerstwo Rolnictwa traktor, rzekomo dla Kółka Rolniczego w Rawie i puścił ten traktor na pasek.— Min. Poniatowski otrzymał wtedy łapówkę 400.000 mk., oraz 4 pudy cukru, które Wesołowski doręczył mu osobiście. Prokurator w swym przemówieniu twierdził, że te 4 pudy cukru i łapówka 400.000 mk. bynajmniej nie są absurdem i nie są wysane z palca.— Oskarżony w ostatnim słowie, również nie zaprzeczał faktu dania łapówki.

Dowiadujemy się, że sprawa brania łapówek przez ministra, przekazana została prokuraturze warszawskiej.— Ładny minister, ładny poseł—członek klubu „Wyzwolenie!”

Wiadomości telegraficzne

Podróż prez. Wojciechowskiego.

WARSZAWA. 23IV. (aw) Prezydent Wojciechowski wyjechał w niedzielę na Pomorze. Prezydentowi towarzyszy gen. Rozwadowski i adiutanci.

Podróż prez. min Sikorskiego.

WARSZAWA. 24IV. (aw) Jak dowiadujemy się, w podróży do Gdyni towarzyszyć będą p. Prezesowi Rady Ministrów, gen. Sikorskiemu, ministrowie Wojny, Handlu i przemysłu oraz Rolnictwa. Wyjazd ma nastąpić w najbliższy piątek.

Zamach Dynamitowy.

KRAKÓW. 24IV. (aw) Władze policyjne są już na tropie sprawy zamachu dynamitowego przy ul. Studenckiej. Jak słychać podłożenie bomby pod dom rektora Natansona jest dziełem komunistów.

Ucieczka więźniów.

WARSZAWA. 23IV. (aw) W niedzielę w nocy 4 więźniowie osadzeni w więzieniu Mokotowskim i skazani przeważnie na karę długoterminowego więzienia zamordowali siekierami 3-ch dozorców więziennych poczem przez wysoki mur zbiegli. Zaalarmowane oddziały policji poszukiwały ich w przeciągu całej nocy w Warszawie. Poszukiwania narazie nie dały żadnych rezultatów.

Zdrowie Lenina.

MOSKWA. 23—IV. Według biuletynu o zdrowiu Lenina, z dn. 21 kwietnia stan ten znacznie się pogorszył. Również zwiększyła się temperatura.

Związek Ludowo - Narod.

Komunikat.

Rozkład zebrań kół dzielnicowych Zw. Lud. Narod. m. Wilna.

Koło dz. „Śródmieście”. We środę dn. 25 kwietnia o godz. 7 i pół wiecz. w lokalu Redakcji „Dzien. Wil.” ul. Dominikańska Nr 4.

Koło dz. „Nowy Świat”. We czwartek dn. 26 kwietnia o godz. 7 wiecz. w lokalu Domu Ludowego ul. Nowa Aleja 2.

Koło dz. „Popławy”. W piątek dn. 27 kwietnia o godz. 6 i pół w. w lokalu p. Aleksan.łowiczowej ul. Jerolimaska Nr 46.

Koło dz. „Nowe Zabudowanie” W sobotę dnia 28 kwietnia o godz. 5 i pół wiecz. w lokalu Betanji ul. Konarskiego 13.

Koło dz. „Snipiszki”. W niedzielę dn. 29 kwietnia o godz. 13 w poł. w lokalu Domu Ludowego ul. Wilkomierska Nr. 4.

Koło dz. „Par. Wsz. Świętych” we środę dn. 2 maja r. b. o godz. 6 i pół wiecz. w lokalu Domu Pracy ul. Sw. Stefańska Nr. 37, z odczytem i przezroczami p. redaktora Jana Obsta na temat „Legendy o Matce Boskiej”.

Członkowie i sympatycy stawcie się jak najliczniej na zebrania swoich kół dzielnicowych.

Z kraju.

Nowa Wilejka.

Dnia 20.IV. Rada Nadzorcza Chrześcijańskiego Banku Ludowego „Rela” w Nowej Wilejce uchwaliła utworzyć Oddział w m. Mickunach. Wkrótce ma być wniesione podanie do władz o legalizację i oddział rozpocznie działalność. Wskazuje to, że ludność nasza coraz bardziej odczuwa potrzebę spółdzielni kredytowych oraz ich znaczenie w życiu gospodarczym.



Teatr Polski Sala „Lutnia,

Dzisiaj — po raz 5-ty

To co najważniejsze Jewreinowa dla jednych komedia, dla innych dramat. Cztery akty w wolnym przekładzie W. Renarda.

Początek o godz. 8 wiecz.

Teatr Wielki

We środę 25 b. m.

„Rozwódka” operetka.

TEATR

im. Syrokomli

Codziennie

„Knajpa”

sztuka.

Pamiętajcie o inwalidach
Kupujcie u nich **papierosy.**

Dzień polityczny.

Porażka litwinów.

Na ostatnim posiedzeniu Rady Ligi Narodów, delegacja litewska usiłowała zakwestionować uchwałę Rady Ligi Narodów w sprawie przekazania części Pasa Neutralnego Polsce. Galwanuskas oświadczył że uchwała Konferencji Ambasadorów jest nieważna i bezprawna. Przeciwnie Roszczeniom Litewskim występowali delegat Polski p. Askenazy i Hymans. Ten ostatni oświadczył że uchwała Konferencji Ambasadorów w sprawie Granic Wschodnich Polski przesądziła Spór Polsko-Litewski o Wileńszczyznę. W sprawozdaniu swem p. Hymans stwierdził również że w wykonaniu uchwały Ligi Narodów o przejęciu części Pasa Neutralnego przez Polskę, Rząd Polski przeprowadził należycie. W ostatniej chwili delegacja litewska postawiła wniosek w sprawie przekazania sprawy pasa neutralnego do międzynarodowego trybunału w Haadze. Wniosek ten został odrzucony. (aw).

Agitacja komunistyczna.

W związku ze zbliżającym się świętem narodowym 3 maja na murach i parkanach rozlepiane są odezwy o podburzającej treści. Onegdaj policja w Będzinie ujęła osobnika, który rozlepił bibułę komunistyczną. Aresztowany żyd nazwiskiem Kamrat pochodzi z Niemiec. Dochodzenia policyjne ustaliły iż bibuła komunistyczna jest szmuglowana do Zagłębia Dąbrowskiego przez granicę niemiecką.

Obłęd bolszewików.

Protesty całego świata i coraz większe osamotnienie, w jakim znajdują się rosyjscy komuniści, nie tylko wywołały strach i wewnętrzne kiótnie w Rosji, ale mnożą się objawy, że wściekłość ich graniczy już z obłędem. Najnowszym tego dowodem są krzyki ich o sąd nad... papieżem. Jak już doniosły telegramy, oficjalny organ bolszewicki „rawda“ opublikował niedawno wstępny artykuł pod tytułem: „Czemu nie mamy sądzić rzymskiego papieża?“

„Treść tego znamiennego artykułu jest następująca:

„Czy boimy się międzynarodowych komplikacji, gdy postawimy papieża przed sądem? Czy to, że papież chwilowo stoi poza naszą władzą powinno nas powstrzymać od działania? Wszak sądy burżuazyjne często sądzą komunistów zaocznie i zasadzają ich na więzienie lub śmierć. Moglibyśmy w ten sposób „całkiem dobrze“ zasądzić papieża na dożywotne więzienie lub śmierć. Bo prędzej lub później bolszewizm obejmie i Włochy, a papież znajdzie się w tem samym niemiłym położeniu, co jego kolega patriarcha Tichon“.

Protesty i rozruchy w różnych częściach kraju spowodowały nową czujność bolszewików. W Moskwie cały garnizon jest pod bronią a srodek miasta zajmują wybrane oddziały Czeki. Ukryte karabiny maszynowe stoją na dachach u wejścia do czerwonego placu i bram Kremlu. Na strychach domów kryją się straże połączone telefoniem z główną komendą. Każde powstanie zostałoby natychmiast stłumione. Kremlin nie tylko obsadzony jest wojskiem, ale z drugiej strony rzeki strzeżony jest przez batalion „prawdziwych komunistów“ w Sofiejewskiej Rodowni, dawnym hotelu.

Korespondent „New York Herald“a“ przepowiada nową fazę najsakrajniejszego terroryzmu.

Przewaga lewicy komunistycznej w Rosji.

Ostatnie wiadomości z Rosji stwierdzają, że tak zwana lewica komunistyczna, którą przed rokiem rząd sowiecki omal nie rozstrzeliwał na równi z kontrrewolucjonistami“ zyskała większy wpływ na rządy. Pochodzi to stąd, że mizerne wyniki „Nepu“ t. j. polityki ekonomicznej z konieczności wywołać musiały rozczarowanie, a co

za tem idzie zwrot do skrajnych, nawet komunistycznych.

Wszyscy przybywający z Rosji jednomyślnie stwierdzają, że wzmocnienie się wpływu lewicy komunistycznej niesłychanie utrudniło wszelkie stosunki dyplomatyczne z Rosją. Wymienimy dla przykładu, że pertraktacje handlowe z Finlandją zostały przerwane, rokowań z delegacją duńską, która przybyła do Moskwy, wcale nie rozpoczęto, a prace we wszystkich komisjach i delegacjach mieszanych polsko-rosyjskich idą jeszcze bardziej z kamienia, niż zazwyczaj.

Źródła antysowieckie uogólniają te wszystkie informacje i mówią, że rząd sowiecki, już poczynając od zamordowania księdza prałata Budkiewicza, pragnie pokazać Europie, że nie liczy się zupełnie z opinią świata cywilizowanego.

Bez kwestji tendencją taką polityka rosyjska wykazuje, wracając w ten sposób do pierwszych dni swojego istnienia, kiedy groziła całemu światu — wojną i pożarem.

W obozie antysowieckim ujawnia się z tego nowego kierunku polityki Moskwy pewne zadowolenie w imię tradycyjnego już hasła rosyjskiego: „im gorzej, tem lepiej“.

Znamienny głos pisma niemieckiego.

„Berliner Tageblatt“ ogłasza artykuł swojego korespondenta warszawskiego o położeniu politycznym w Polsce, według którego żywiły prawicowe zyskują coraz większe uznanie. Oznacza to klęskę Piłsudskiego, który jest na drodze do zupełnego osamotnienia. Zwrot ten osiągnięto przez judzenie na mniejszości narodowe do tego stopnia, że dziś jest już rzeczą naturalną, jeżeli chłopci p. Witosza zasiadają przy jednym stole z przedstawicielami prawicy. Mniejszości narodowe uważane są przez ogół za zdrójców. Zwrot w polityce polskiej tak zagranicznej jak i wewnętrznej nastąpi wkrótce.

Korespondent ubolewa też nad upadkiem Piłsudskiego i uważa zwrot w polityce polskiej za nieunikniony.

Tajny uniwersytet ukraiński.

Ukraińskie „Dilo“ ogłasza w sposób jawny sprawozdanie tajnego uniwersytetu ukraińskiego we Lwowie, jaki mimo interpelacji w Sejmie i zarządzeń policji podobno istnieje. „Dilo“ podaje, że w r 1922 było 53 katedr.

W październiku 1922 r. rozpoczął uniwersytet ukraiński trzeci rok swego istnienia. Obecnie jest 65 katedr.

Sprawozdanie „Dilo“ a zwłaszcza ilość 65 katedr może wywołać tylko śmiech, bo wiadomo, że Rusini we Lwowie nie mają nawet tyłu nauczycieli gimnazjalnych, ażeby obsadzić nimi swoje t. zw. katedry. Prawdopodobnie więc wykładają tam nauczyciele szkół powszechnych. Wreszcie zaznaczyć należy, że jest to taki uniwersytet, o którym sami Rusini mówią, iż jest tak kunsztownie urządzone, iż profesorowie nie znają tam swoich uczniów, a uczniowie profesorów.

Z Judeo - polski.

Znow napad żydowski

Z Warszawy donoszą:

We wtorek o godzinie 5,30 po południu, kiedy p. R., nauczycielka — Polka, zamieszkała na Lesznie w Warszawie, powracała z pracy do domu, u zbiegu ul. Leszno i Karmelickiej w pobliżu apteki, została napadnięta przez grupę młodych żydów, uzbrojonych w laski oraz żydówek elegancko ubranych.

Jedna z nich rzuciła się na p. R. i zamierzywszy się, krzyknęła:

— Dostaniesz po mordzie, bo ty kazałaś 5 go bić żydów.

Napadnięta, widząc przewagę rozbitego żydostwa, salwowała się ucieczką, zmierzając ku najbliższemu posterunkowi policyjnemu, dzięki też czemu uniknęła pościgu.

Klub Narodowy.

— W poniedziałek w lokalu klubu Techników odbyło się kolejne zebranie dyskusyjne Klubu Narodowego. Na porządku dziennym „Zagadnienie kolonizacji Kresów“.

Dyskusję zagaja p. Kownacki.

Na wstępie mówca stwierdza konieczność nietylko posiadania, ale ścisłego zespolenia kresów, z resztą Polski tak, by stanowiły one jednolitą i zwartą całość z centrum państwa, by ludność mieszkająca na kresach stała się świadomym członkiem narodu polskiego.

Nieuwzględnienie tego postulatu, to utrata kresów i upadek państwa polskiego.

W szeregu zagadnień związanych ze sprawą faktycznego wcielenia kresów, jedno z najpierwszych miejsc zajmuje sprawa kolonizacji kresów.

Zadania kolonizacji dadzą się streścić w 4-ch punktach najgłówniejszych:

1) Wzmocnienie miejscowego elementu polskiego przez sprowadzenie kolonistów z centrum państwa.

2) Usunięcie nadmiaru ludności z miejscowości przeludnionych.

3) Podniesienie kultury i dobrobytu kresów.

4) Uzupełnienie reformy rolnej i niwelowanie ujemnych stron obowiązującej ustawy.

Zastanawiając się nad poszczególnymi z powyższych punktów: stwierdza referent, że rozumnie i planowo przeprowadzona kolonizacja nie tylko nie wzbudzi nienawiści lecz odwrotnie pozyska ludność niepolską dla państwowości polskiej, bo jeżeli obecnie obserwujemy nieżyczliwy stosunek do osadników to jedynie dlatego, że stanowią oni element niepokojny, a nędza, w jakiej, dzięki niedołęstwu czynników kierujących osadnictwem znaleźli się, budzi u sąsiadów uczucie pogardy dla nich i dla władz, które nie potrafiły wypełnić wziętych na siebie obowiązków.

Akcja kolonizacyjna musi być dobrze obmyślana i dobrze przygotowana.

Ale kolonizacji nie wolno zwałać wyłącznie na barki państwa, lecz przeciwnie, lwia część pracy winno wykonać społeczeństwo. Wzory mamy do pewnego stopnia w Niemczech. Musi u nas powstać „Towarzystwo Kolonizacyjne“, które pod kontrolą rządu będzie się zajmowało sprawozdaniem i osadzaniem kolonistów. Nie potrzebujemy obawiać się zarzutu hakatyizmu. Hakatyizm wywłaszczał polaków i polską ziemię oddawał Niemcom. My zaś będziemy bronili polskiego stanu posiadania i takie Towarzystwo Kolonizacyjne będzie działało pod hasłem:

„Ani piędzi ziemi polskiej w ręce niepolskie“. Państwo, skrepowane Traktatem Wersalskim, a zresztą i samą ustawą o reformie rolnej, nie może stawiać sprawy w taki sposób, natomiast społeczeństwo przeciwnie — nietylko ma prawo, ale i obowiązek obrony własności polskiej na kresach.

By T-wo kolonizacyjne nie stało się zwykłą spółką parcelacyjną spekulującą ziemią, musi ono nietylko działać w myśl zatwierdzonego przez rząd planu, lecz opierać się o odpowiedzialną organizację społeczne, w pierwszym rzędzie o związki ziemian i syndykaty rolnicze.

T-wo musiałyby mieć swój bank i korzystać z subsydjów rządowych.

By zachęcić właścicieli ziemskich do sprzedania swych posiadłości T-wo należałoby tereny nabyte na kolonizację zaliczyć do owego zapasu ziemi, który w myśl ustawy o reformie rolnej ma być rocznie rozparcelowany pomiędzy małorolnych i bezrolnych.

Jednocześnie należałoby przyznać specjalne ulgi przy zawieraniu transakcji z T-wem lub przez T-wo (zmniejszenie do minimum podatku stempowego i inne).

W ten sposób w znacznym stopniu dałoby się złagodzić ujemne strony ustawy o reformie rolnej, a w pierwszym rzędzie przymusowego wykupu,

uzgadniając jednocześnie akcję kolonizacyjną z realizacją przez rząd ustawy o reformie rolnej. Ziemi na kolonizację nie zabraknie, bo już przed wojną zaobserwowano zupełnie dostateczną parcelację prywatną, a ilość parcelowanej ziemi rok rocznie się zwiększała. Obecnie, po przejściach wojennych, inwazji bolszewickiej, a także i pod wpływem groźącego wywłaszczenia zaofiarowanie ziemi jeszcze się wzmogło i kto wie, czy zakaz sprzedaży ziemi nie przyczynił się w znacznym stopniu do zachowania w ręku większych właścicieli dużych obszarów ziemi, które w przeciwnym razie uległyby szybkiej, bez żadnego planu prowadzonej, parcelacji i dostałyby się w ręce miejscowej często wrogiej polskości ludności, a w Małopolsce nawet w ręce żydów.

W zakończeniu referent podkreśla konieczność ścisłego związku akcji kolonizacyjnej z reformami administracyjnymi i społecznymi, które muszą uzdrowić panujące w dobie obecnej stosunki.

W dyskusji, która następnie wywiązała się, szereg mówców (pp. Bohdanowicz, Ciołda, Węstawski, Pstrokoński) rozwinął szerzej myśli rzucone przez referenta, dodając szereg ciekawych szczegółów.

Specjalnie podkreślono konieczność kolonizowania kresów przez żywioł odpowiedni, mogący przystosować się do lokalnych warunków, silny pod względem narodowym i ekonomicznym. Koloniści nie mogą być puszczeni samopas, bo grozi im zatrafa w masach miejscowej ludności. Osadzani większymi grupami, muszą mieć pomoc nietylko materialną ale i moralną. W pobliżu musi być kościół i musi być ksiądz, bo jak poucza doświadczenie z czasów wychodźstwa, kościół był tym cementem i tym łącznikiem, który zachował nam rozrzuconą po wielkich obszarach rzeszę polskich uchodźców. Bogaty i czujący swoją łączność z resztą narodu kolonista będzie najlepszą gwarancją wieczystej przynależności ziem kresowych do państwa Polskiego.

Znow Z. B. K.

Z Nowej Wilejki piszą nam:

Przed kilku miesiącami, pod wpływem uświadomienia się szerszych warstw w kwestjach politycznych, rozwiązany został w Nowej Wilejce Związek Bezpieczeństwa Kraju. Zdawałoby się, że stąd wyciągną naukę kierownicy Związku i poszukają sobie odpowiedniejszego terenu. Jednak 21 b. m. zjechał do Nowej Wilejki podpor. Franciszek Roch-Kowalski 7 pp. Leg. złożył wizyty przedstawicielom miejscowego społeczeństwa i zaprosił ich na zebranie organizacyjne, mające się odbyć w dniu następnym. Zebranie doszło do skutku, ale celu niestety nie osiągnęło. Dyrektor Banku p. Andruszkiewicz wyłumaczył zebraniem, że nie widzi potrzeby tworzenia Z. B. K., bo w praworządnych państwach granic broni wojsko, a ład wewnętrzny utrzymuje policja; zaś młodzież chcąc się zabawić sportem znajduje to w harcerstwie i organizacjach sportowych. Przytem zwrócił uwagę, że Z.B.K. ma na pieczęci Orła z Pogonią, co się nie zgadza z istnym stanem rzeczy.

Związkowcy więc, czując się trochę nieswojsko, uważali za wskazane rozwiązać zebranie i wczas wyjechać. Mamy nadzieję, że dadzą nam spokój, bo się dowiedzieli, że my tu w razie potrzeby wszyscy bronimy się od wroga gotowi bez specjalnych organizacji bojowych, które — conajmniej są zbyt czyste.

ZAKŁAD POŁOŻNICZY
D-ra Med. Bujalskiego
Wielka Pohulanka d. Nr. 31.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

Urzędowe.

— **Organizacja inspekcji pracy.** W najbliższej przyszłości zostanie rozciągnięte na terenie Kresów Wschodnich rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 26 marca r. b. w sprawie podziału terytorjum Ziemi Wileńskiej i województw kresowych na Okręgi i obwody Inspekcji pracy. W myśl tego rozporządzenia Ziemia Wileńska i województwo nowogródzkie stanowią XII okręg pracy który podzielony zostanie na 4 obwody: 63, 64 i 65 z siedzibą w Wilnie i 66 y z siedzibą w Lidzie. Terenem działalności 63 obwodu pracy będą pierwszy, drugi i siódmy komisariaty Policji Wilna, oraz pow. Wileńsko-Trocki, obwodu Nr. 64 pracy Komisariaty III, V i IX oraz pow. Święciański, Dziśnieński i Braślowski obwodu 65 IV, VI i VIII Komisariat oraz pow. Oszmiański, Wilejski i Duniłowicki. Terenem działalności obwodu 66 będzie województwo Nowogródzkie. W myśl tegoż rozporządzenia Woj. Poleskie podzielone zostało na 2 obwody—67 z siedzibą w Brześciu nad Bugiem i 68 z siedzibą w Pińsku, które mają podlegać VI Okręgowi Pracy w Białymstoku. Woj. Wołyńskie podzielono na 2 obwody, 69 w Kowlu i 70 w Łucku, które podlegają VII Okręgowi Pracy w Lublinie. (A.w.)

— **W sprawie odszkodowań za straty wojenne.** W ostatnich czasach do Głównego Urzędu Likwidacyjnego napływają liczne podania poszkodowanych wskutek wojny osób z prośbą o wypłatę odszkodowania za zarejestrowane przez nie w Komisjach Szacunkowych, działających z ramienia Głównego Urzędu Likwidacyjnego, straty wojenne.

W związku z powyższym Główny Urząd Likwidacyjny ponownie wyjaśnia, że wypłata odszkodowań wojennych nie jest przesądzona żadną ustawą, przyczem zwraca się uwagę, iż art. 1 Ustawy z dn. 10 maja 1919 roku „o ustaleniu i oszacowaniu świadczeń i strat wojennych“ wyraźnie zastrzega, że rejestracja w niczem nie przesądza sprawy wynagrodzenia strat wojennych. Wobec powyższego wypłata odszkodowań uskuteczona być nie może i Główny Urząd Likwidacyjny uprzedza, że na wszelkie podania w wymienionych sprawach osobnych odpowiedzi petentom udzielać nie będzie.

W sprawie zgłaszania niezarejestrowanych dotychczas strat wojennych Główny Urząd Likwidacyjny komunikuje, iż wszelkie podania otrzymane przez wymieniony Urząd o zarejestrowanie niezgłoszonych jeszcze strat uwzględniane być nie mogą, gdyż prowadzona przez Główny Urząd Likwidacyjny rejestracja strat wojennych została ostatecznie ukończona jeszcze w r. 1921 i przeprowadzające ją organy zlikwidowane.

Sprawy miejskie.

— We środę 25 kwietnia na godzinę 8 wiecz. wyznaczono posiedzenie Komisji Finansowej, a na sobotę 28 kwietnia na godz. 7 wiecz.—posiedzenie Rady Miejskiej.

— **Emerytura dla pracowników miejskich.** Związek Pracowników miejskich zwrócił się pisemnie do magistratu z prośbą wprowadzenia jak najrychlej Statutu Emerytalnego.

Z miasta.

— **Wysiedlanie obcokrajowców.** Dowiadujemy się że w związku z wysiedlaniem obcokrajowców utworzone zostały na terenie Wileńszczyzny trzy obozy koncentracyjne. Osoby, mające być wydalone do Litwy koncentrowane są w starostwie Wileńsko-Trockim, osoby pochodzące z Łotwy—w starostwie Braślowskim, wreszcie osoby wysiedlane do Sowdepji—w starostwie Dziśnieńskim.

— **Pokrzywdzona dzielnica.** Od licznych czytelników naszych mieszkających w dzielnicy Raduńskiej, otrzymujemy skargi na brak komunikacji pomiędzy tą dzielnicą a miastem. Przed najściem bolszewików w 1920 r. dzielnicę tę połączył z miastem most pomiędzy ulicą Piłsudskiego i Raduńską. Most ten bolszewicy zniszczyli, a nikt dotąd nie zatroszczył się o wybudowanie nowego. Komunikacja kołowa odbywa się pod mostem Ostrobramskim, co ją nadzwyczaj utrudnia, a mieszkańców tej dzielnicy naraża na duże, a zgoła niepotrzebne wydatki.

Zwracamy się do tych władz, do których to należy, aby się tą sprawą zajęły i ten stan jaknajszybciej usunęły.

Sprawy robotnicze.

— **„Towarzysze“ między sobą.** Zarząd Wileńskich Związków Zawodowych, w którym rej. wodzą komunistów zwrócił się do P.P.S. i Bundu z propozycją urządzenia wspólnego obchodu w dniu 1 Maja. Żydki z radością się nato zgodzili, P.P.S. jednak narazie nie powzięło w tej sprawie żadnej decyzji, natomiast zaprosiło wszystkie organizacje socjalistyczne na wspólną naradę w Domu Robotniczym.

Sprawy powiatowe.

— **Szkoła w Bukiszkach.** Sejmik Wileńsko-Trocki wstawił znaczne sumy w swój budżet na założenie i utrzymanie szkoły rolniczoogrodniczej w Bukiszkach. Obecnie Min. Rolnictwa zawiadomiło Wydział Sejmikowy iż udziela mu na ten cel 50 milionów pożyczki, którą Sejmik będzie spłacał w przeciągu 15-tu lat. W sprawie tej wyjechał do Warszawy członek Wydziału Sejmikowego p. Jan Falewicz, który oprócz omówienia dokładnych warunków pożyczki w Min. Rolnictwa, ma poczynić starania u władz najwyższych aby te przyznały jaknajwiększe ulgi Sejmikowi przy kupnie Bukiszek od Okręgowego Urzędu Ziemskiego.

Sprawy sanitarne.

— **Propaganda higieny na ziemiach polskich.** Dnia 24 b. m. przyjechał do Wilna Oddział Lotny Propagandy higieny, mający na celu rozszerzenie nauki o zdrowiu za pomocą bezpłatnych odczytów, ilustrowanych obrazami kinematograficznymi, oraz za pomocą rozdawania bezpłatnych broszur.

Odczyty te są jednym z ogniw dłuższej pracy konsekwentnej, prowadzonej od szeregu miesięcy w imieniu zasady: „Zdrowie narodu jest jego przyszłością“. Wygłoszono już bowiem, początkowo pod egidą Amerykańskiego Czerwonego Krzyża, a następnie z ramienia Wydziału Higieniczno-Lekarskiego P. A. K. P. D. 616 odczytów w różnych miejscowościach Polski.

Obecnie Oddział Lotny, którego skład stanowią: dr. Zmiotowski, dr. Kraśniewiczówna, prof. Głiszczyński i kierowniczka Oddziału p. Kryńska, objeżdża miejscowości Polski, przeważnie położone na kresach.

Odczyty ilustrowane są filmami kinematograficznymi z zakresu nauki o zdrowiu, a dostosowane bywają wszędzie do rodzaju słuchaczy, przyczem wyodrębniają się typy odczytów dla dzieci, matek i dorosłych wogóle.

Filmy wyświetlone przy pomocy własnego agregatu samochodowego demonstrują w sposób przystępny, jak należy karmić i wychowywać dzieci, zachowywać czystość, wietrzyć pokoje, unikać nałogów, tępic muchy, będące rozsadnikami tyfusu i t. d.

Odczyty zaś dążą do uświadamiania szerokich warstw o wartości zdrowia i pouczają wszystkich nietylko drogą żywego słowa i dostępnymi obrazami kinematograficznymi, ale także drogą rozdawanych bezpłatnie i tysiącami broszur popularnych i plakatów o tym, co wiedzieć i czynić należy, aby przez współpracę wszystkich warstw wybudować gniazda zdrowia i szczęścia silnej i wolnej Polski.

Odczyty.

— **Odczyt.** W Domu Ludowym na Antokolu odbędzie się dla członków i przyjaciół tow. Rozwój w środę dnia 25 kwietnia o godz. 7 wiecz. odczyt dyr. Lachowicza p. t. „Ideologia Rozwoju w Polsce“. Wstęp wolny.

— **Z Twa Przyjaciół Nauk.** Dnia 26 kwietnia r. b. (czwartek) o g. 8 w. w sali gimnazjum żeńskiego im. El. Orzeszkowej (ul. Orzeszkowej 9) odbędzie się 61 posiedzenie miesięczne, na którym czl. T-wa prof. Uniwersytetu p. Władysław Dżiewulski wygłosi odczyt „O budowie układu gwiazdowego“. Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych przez nich gości.

Dobroczytność.

— **Na Ognisko dla inwalidów W. P.** im. gen. Żeligowskiego—ku uczczeniu s. p. Feliksa Swidzińskiego p. K. Pilecka złożyła 250000 mk., za co serdeczne „Bóg zapłać“ składa Zarząd Sekcji Opieki przy T. P. Cz. K.

Sprawy szkolne.

— **Kurs wakacyjny.** W czasie od 2-go do 28-go lipca b. r. urządza Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego dla czynnych wykwalifikowanych nauczycieli szkół powszechnych ogólnopolski (międzydzielnicowy) kurs wakacyjny, dokształcający z grupy przedmiotów humanistycznych w Poznaniu i taki sam kurs z przedmiotów fizyko-matematycznych w Bydgoszczy. Kursy będą uwzględniały wymagania stawiane przy egzaminach wstępnych na Wyższe Kursy Nauczycielskie w Instytucie Nauczycielskiego. Nauczyciele szkół powszechnych z maturą i egzaminem kwalifikacyjnym ze wszystkich okręgów szkolnych, mający przynajmniej 2 lata praktyki, mogą wnieść podania o przyjęcie na kursy w służbowej drodze do końca maja b. r. do Kuratorium Okręgu Szkolnego w Poznaniu.

Zebranie.

— **Katolicki Związek Polek** podaje do wiadomości członków że ogólne zebranie które miało się odbyć we czwartek 26 b. m. zostało odłożone.

Zabawy.

— **Czwartek Ziemianek** odbędzie się 26 b. m. przy ul. Jagiellońskiej 10. Początek zabawy o godz. 10, wejście dla pań za rekomendacją gospodyń.

Teatr, muzyka i sztuka.

— **Teatr Polski (Lutnia).** „To co najważniejsze“ znakomita sztuka Jewreinowa gromadzi tłumy w Teatrze Polskim. Święta gra całego zespołu, niezmiernie ciekawa fabuła sztuki, oraz prześlizgnięta wystawa, składają się na jedno z najświetniejszych przedstawień. Zwłaszcza akt 2 urozmaicony ślicznym tańcem wschodnim p. Grabowskiej, rozgrywający się na połączonych widowni ze sceną, nieci wielkie zainteresowanie wśród widzów. W przygotowaniu główna sztuka Bernarda Shawa „Pygmalion“ z pp. Grabowską, Leśniewskim i Godlewskim w rolach głównych. Dekoratornia teatralna pod kierunkiem p. Kazimierowskiego przygotowuje nowe dekoracje do tej sztuki.

— **Teatr Wielki.** We środę po raz drugi zajmująca operetka Falla „Rozwódka“ z udziałem całego zespołu operetkowego, oraz baletowego. W najbliższych dniach rozpoczyna występy w operze wileńskiej wybitny tenor warszawski Drabik, którego usłyszymy w popisowej partii hrabiego Almawiy w „Cyryliku Sewilskim“.

— **Teatr im. Syrokomli** gra od wczoraj codziennie wstrząsającą sztukę Parviego „Knapie“ w wyborowej obsadzie ról. Sztuka ta nadaje się znakomicie jako szerokiego znaczenia utwór propagandy antyalkoholicznej.

— Dnia 29 kwietnia r. b. o g. 8 m. 30 wiecz. odbędzie się w sali Sniadeckich U. S. B. na rzecz Bratniej Pomocy Polskiej Młodzieży Akadem. koncert znanych i cenionych artystów operowych pp. Marji de Carmarie i Leona Cortillego przy akompaniamencie prof. Michała Józefowicza.

Kronika policyjna.

— **Zbrodnia czy wypadek.** Na brzegu Wilji został znaleziony trup mężczyzny lat średnich, w którym rozpoznano właściciela restauracji „Promenada“ na Antokolu. Matłachowskiego. Twarz nieboszczyka była kompletnie śluz. Urząd śledczy prowadzi energiczne śledztwo w celu ustalenia czy M padł ofiarą zbrodni, czy też śmierć jego została spowodowana nadużyciem alkoholu, którego M był wielkim zwolennikiem.

— **Kradzież w sądzie.** Pani Ch. skradziono w gmachu Sądu Okręgowego 19 milionów marek.

— **Kradzież z włamaniem.** W nocy z poniedziałku na wtorek niewykryci narazie złodzieje rozbili szybę wystawową w kooperatywie urzędniczej (S-to Jańska) i skradli rozmaite rzeczy na przeszło milion marek.

— **Bójka w synagodze.** W poniedziałek 23 b. m. wynika pomiędzy zebranymi w synagodze żydami bójka, podczas której zamieszkałemu przy ul. Garbarskiej Sz. Pupko wybito kilka zębów.

— Wypadek przy pracy. Ciesla T. Sosnowski (Wielka 3) spadł z rusztowania, ciężko się rozbił i poranił głowę i twarz.

— **Aresztowanie podejrzanego.** Policja wileńska aresztowała mocno podejrzaną osobistość J. Ajzinas, który kilkakrotnie przechodził granicę litewską tam i z powrotem. Obecnie władze prowadzą dochodzenie w jakim celu A. podróżował między Polską i Litwą.

OFIARY

złożone w Adm. „Dzień. Wileńsk.“
Do uznania Redakcji:

Na Drewniany Bruk przed Ostrą-Bramą:

Bolesław Hejdukiewicz 200.000 mk.
Tomkowińscy 10.000 mk.
Bezimiennie 16.000 mk.
Edw. Swolkieniowie 20.000 mk.
Na Dom Serca Jezusowego:

Henryk Łopaciński 12.000 mk.
Czesław Podejko 3.000 mk.

Ku uczczeniu pamięci byłego kierownika chóru akad. ś. p. Ludwika Gierynga: Członkowie Chóru Akademickiego 91.000 mk.

Na Tow. św. Wincentego a Paulo:

Henryk Łopaciński 12.000 mk.
Na Żłobek im. Maryi: Henryk Łopaciński 16.000 mk.

Na Dar Narodowy.

Edw. Swolkieniowie 80.000 mk.

Wystawa polskiej fotografii artystycznej w Paryżu.

Zeszyt grudniowy pisma paryskiego „La Pologne“ przynosi obszerną i bardzo pochlebną recenzję o wystawie obrazów fotograficznych J. Bułhaka, jaka miała miejsce tej zimy w Paryżu, w Association France-Pologne, stowarzyszeniu, gorliwie pracującym nad zbliżeniem i poznaniem wzajemnym obydwóh zaprzyjaźnionych krajów.

Zbytecznym byłoby rozszerzać się tu nad wartością artystyczną tych prac, tak dawno znanych Wilnianom, jak również, nad ich zasłużonym powodzeniem na szerokich gościńcach europejskich, które nie jest ani nowem ani pierwszym.

Uważamy natomiast za potrzebne podkreślić z zadowoleniem, że takie zaznajomienie Paryża z nową gałęzią sztuki graficznej, tak bujnie własnie w Polsce rozkwitłej, stanowi niewątpliwie sukces nowej propagandy zagranicznej. Im więcej będą w Francji poznane objawy naszych walorów kulturalnych tem więcej zyskamy kredytu politycznego i moralnego.

Wystawa Jana Bułhaka, po zamknięciu w „Association France-Pologne“ została przeniesioną do „Societe Francaise de Photographie“, gdzie trwa w dalszym ciągu, budząc zasłużone uznanie.

KĄCIK HUMORYSTYCZNY

Jak Srul szedł na wojnę.

— A gdy poszedł Srul na wojnę,
Lamentował tate Jojne.

Rwała włosy mame Sure:
„Poco wun nadstawia skórę?...
Mi neutralne z miasta Brody?
Co nam wojnę? Co — pochody!“

— Na wojenkę Stacha brałi,

Ojciec z matką go żegnali,

Dłń na drogę buty chcieli,

Lecz — nie dali, bo — nie mieł..

„Idźże synu, bić moskala“

Dosłuszył się do kaprała..

— A na wojnie świuszczą kale

Lud się ściela niby snopy..

Poco mają ginąć Srule,

Kiedy są od tego chłopcy..

„Delikatne zdrowie mamy!“

Niech się za nas biją chamy..

Liepiej siedzieć głupi chłopie

W prowianturze, niż w okopie..

Żyd cię sprzedał Kupi on cię

Czy to w tyle, czy na fronsie.

— Do ataku pułki idą

Ginie żołnierz w polu szczerem..

Stach bez nogi — inwalida,

Srul — kasowym ofcerem,

Chodzi w Brodach „po ulice“

„W ładny munder i pałasze“

Aż cmokają żydowice:

„A sy git to wojsko.. naszle!“

(„Głos Lubelski“).

Z pól księgarskich

Bard Polski. Album poetów polskich. Zebral Bolestaw Koreywo. Str. VIII — 642. Nakładem księgarni Św. Wojciecha. Poznań, Warszawa, Wilno. Jest to już drugie wydanie tej najobszerniejszej antologii polskiej. Pierwsze jej wydanie pozyskało liczn

nych czytelników i w niespodziewanie krótkim czasie zostało wyczerpane. Z obecnego wydania, przez wzgląd na fakt istnienia w tymże nakładzie księgarni Św. Wojciecha zbioru poezji polskich p. t. „Kwiaty i kłosa“ usunięto utwory, figurujące w zbiorze, natomiast dokompletowano „Barda“ licznymi utworami, niemieszczonymi

w pierwszym wydaniu tej książki przeważnie dla ówczesnych względów cenzuralnych. W ten sposób wydanie drugie zawiera blisko 500 utworów, przeszło 200 poetów polskich od Jana Kochanowskiego aż do najmłodszych. Na uwagę szczególną zasługuje nie spotykana nawet w kompletnych zbiorach utworów Syrokomi jego piękna

improwizacja, wypowiedziana na uczcie wydanej w Bazarze Poznańskim ku czci poety.

Okładkę „Barda“ zdobi winieta wykonana przez młodą artystkę-malarkę p. Irenę Bojarską.

Dom Handlowy **SZOTOLA**
w Bieczu, Małopolska
Dostarczy natychmiast wagonowo

gwarantowaną terową papę dachową piaskowaną i niepiaskowaną, płyty izolacyjne do fundamentów oraz węglowe karbolineum, cement, cegłę, dachówki cementowe, rury betonowe, wszelkie produkty naftowe (benzyna, nafta, oleje mineralne, asfalt) i flaszki.

Kino-Teatr
„Helios“

ul. Wileńska 38.

Dziś **Piotr Wielki**

artystyczno-historyczna ilustracja życia i epoki

Piotra I w 6-ciu w. akt. w roli Cesarza Piotra I genjalny odtwórca roli „Otella“, „Dantona“ i innych. EMIL JANINGS z udziałem słynnego Karola Goetzke (jakira w obrazie „Indyjski Grobowiec“) i gwiazdy ekr. Dagny Serves. Realizacja znanego reżysera D. Buchwieckiego. Dla realności wystawy był zbudowany Kreml Moskiewski i Słoboda. Piotr Wielki wyróżniony prasą całego świata, demonstruje się obecnie jako „clou“ sezonu, z niezwykłym powodzeniem w 250 kino Europy, Ameryki i Azji.

Kino-teatr
„Polonia“

Mickiewicza 22.

Dziś **ŻYWY TRUP**

arcydzieło wszechświatowej sławy

arcydzieło wszechświatowej sławy „BIGAMJA“ według powieści hr. L. Tołstoja w 6 w. akt. W głównych rolach: piękna Stella Arbenina, słynny tragik Alfred Abel i ulubieniec wileńskiej publiczności B. Szyncl. Bigamja—Żywy trup, cieszył się ogromnym powodzeniem w wszystkich stol. Europy i Amer. Bil. honor. ważne tylko do 7 g. w. Początek seans. 1-szy o g. 5, ostat. o g. 10 w.

GWOŹDZIE

Wileńska Fabryka Drutu i Gwoździ
Sp. Akcyjna.

—) Poleca gwoździe budowlane do 5" (—
hurtownie i detalicznie w ilościach nie niżej 1 skrzynki, sprzedaż do
10 skrzynek prowadzi się

— —) w fabryce Archanielska Nr. 9, (—
w godzinach od 8-mej do 3-ej. większe zaś partie w zarządzie, Mickie-
wicza Nr. 8, (Wil. Prywatny Bank Handlowy) w godzinach od 9-tej do 3-ej.

**SKARB DLA ROLNIKÓW
I OGRODNIKÓW**
TO WY-
BOROWE **NASIONA**
KTÓRE POLECA

W. WELER

Wilno, ul. Sadowa 8.

—:) Firma istnieje od roku 1860 (—

Ogłoszenie.

Wydział Powiatowy Sejmiku Oszmiańskiego ogłasza licytację na odbudowę 9 drewnianych mostów i przepustów na trakcie Iwje — Traby — Lebidiewo, na odcinku od m. Krewa do m. Markowo ogólną długością 52,50 mtr. b., powierzchni 315,00 metr. 2. Reflektanci mogą składać oferty do Wydziału Powiatowego w Oszmianie do dnia 1-go maja r. b.

Bliższe szczegóły i informacje można zasięgnąć w Wydziale Powiatowym od 25 kwietnia do 1-go maja; tamże projekty do obejrzenia.

(—) podpis nieczytelny
Przewodniczący Wydziału Pow.
Starosta Oszmiański.

Ogłoszenie. Niezwłocznie potrzebny szkolny felczer weter. z praktyką. Posada w miejscu, warunki dogodne. Zgłosz się ul. Miodowa Nr. 3 m. 25 w godz. od 3—5 p.p.

Do sprzedania
meble salonowe
trimo i inne. Mała Pohulanka 45 m. 3.

Potrzebna krawcowa
umiągająca samodzielnie szyć
oraz znająca krój. Zgłaszać
w biurze ogłosz. S. Jutana,
Niemiecka 4.

Skradzioną książkę woj-
skową wydaną przez P.
K. U. Wilno, tymczasowe za-
świadczanie demobilizacyjne
wydane przez O. Z. G. Nr. 11
Lwów na nazwisko Jana
Kreicarek — unieważnia się.

Maszynistka

z praktyką biurową poszu-
kuje posady. ul. Nasza 8,
Helman.

Kucharka

i służąca potrzebne natych-
miast. Mickiewicza 28 m. 2.

Krowy rasowe

mleczne do sprzedania Stycz-
nowa 4.

Okazyjnie

spredaje się resztki batystu, sukna,
wełny, płótna, na damskie i męskie
ubrania i bielizny znaczenie ta-
niej niż wszędzie. Ul. W.-Pohu-
lanka 9 — 5 1-sze frontowe wej-
ście za teatrem.

Akuszka Okusko

ul. Wielka 33 - 2. Przyjmuje
9—1 i 3—6. Udziela porad.

Towarzystwo dla
Wandlu i Przemysłu **„N. Zondowicz i S-ka“**
S-ka z ogr. odpow.
Wilno, ul. Gdańska (dawn Nowa) Nr. 6. Telef 421.
SKŁADY FABRYCZNE:
Fabryki wyrobów gumowych Sp. Akc. „Metzeler i S-ka“
Fabryki szczeliw i azbestu. „Metzeler-Asbest-Werke“.
OTRZYMANO DUŻY TRANSPORT:
OPON i DEŃTEK samochodowych i rowerowych
OPON — MASYWÓW do samochodów ciężarowych oraz opon i bandaży powozowych
TECHNICZNYCH wyrobów gumowych, azbestowych i szczeliw.
CHIRURGICZNYCH wyrobów gumowych, piłek, obcasów i in.

Na sezon wiosenny Wilenska 27. **Antoni Głowiński** Skład towarowy. Materiały włókiennicze, wełniane, bawełniane i pościelowe. Oddział włókienniczy.

FIRMA „UNIWERSAL“ (dawniej 41) otrzymała w tych dniach **wielki wybór rowerów** różnych firm zagranicznych — po cenie przystępnej — p.p. wojskowym, urzędnikom i uczniom szczególna zniżka i dogodne warunki. Przy magazynie wielki wybór maszyn do szycia, instrumentów muzycznych i wszystkich części do nich.

RÓŻE FLANCE wysokopienne (sztamowe) i krzaczące w najlepszych gatunkach, oraz goździków, bratków, niezapominajek i innych. **POLECA Zakład ogrodniczy ul. Słowackiego 6.** Dawniej Kaukazka

Magazyn **L. Perkowskiego** ul. Wielka w murach kośc. św. Jana. Kupuje złoto, srebro i brylanty.

ul. Mickiewicza (p. S-to Jerska) Nr 24, m. 4.
Spec. wenerologiczne, męskie i skórne.
Przyjmuje od 9—1 i 4—7.
pocz. 1214-2 i 3-4 obch. kablika
DR. SZWARC-ZELDOWICZ
Kobieta lekarka

D-r medycyny **B. SZYRWINDT**
Choroby: skórne, wene-
ryczne, syfilis.
Wielka 19 10—1 i 4—7.

Doktor **LEON GINSBERG**
choroby weneryczne, sy-
filis i skórne. Ul. Trocka
Nr 3, róg Wileńskiej.
Przyjmuje od 9—1 i 4—7
Telefon 352.

Kobieta lekarka
Dr Abłamowiczowa
choroby kobiece i akusze-
ryjne ul. Kasztanowa 7 m. 7
godz. 4—5.

Akuszka z Warsza-
wy udzie-
la porad ciężarnym. Przy-
jmuje od 9-ej rano do 7
wiecz. Mickiewicza 46-6.

Mieszkanie 6 poko-
jowe
przy ul. Antokol, vis - a - vis
kościółki wynajmę kupującemu
meble. Wiadomość: Kró-
lewska 5, m. 6, od g. 10—11.

D. ZELDOWICZ
DOKTOR MED.
Przyjmuje od 9—1 i 4—7.
pocz. 1214-2 i 3-4 obch. kablika
DR. SZWARC-ZELDOWICZ
Kobieta lekarka

Dymkę do sadzenia
1200 mk. za
funt poleca sklep rolniczy
Wielka 15 (Szwarcowy 1)

Dacha (damska) z
białych łapek
syberyjskich lisów, sprzeda-
je się za 9,000,000 mk. ul.
Sawicz 3—5 od 1—4 godz.

Nasiona poleca
S. Wilpi-
szewski, biuro agronomicz-
ne, Wielka 15, (Szwarcowy 1)

Udzielam lekcji angielskie-
go i francuskiego. Pro-
wadzę korespondencję hand-
lową w językach: niemiec-
kim, angielskim i francus-
kim. Tłumaczenia. Wiado-
mość w adm. „Dz. Wil“
dla J. C.

Krawiec lwowski starszy
samoistny przystąpi do
spółki zyskowego interesu
w Wilnie z powodu stosun-
ków rodzinnych. Wiadomość
w Administracji pod „Kra-
wiec“.

Dnia 24 b. m. zgubion
przechodząc ulicą Wileńską
torebkę damską z
gotówką i dokumentami.
Łaskawy znalazca zechce
zatrzymać gotówkę, a do-
kumenta na imię Haliny z
Kowalskich Piwońskiej o-
deszle za wynagrodzeniem:
Hotel Sokołowski p. 4.
Skradz. książkę wojskową
wyd. przez P. K. U.—
Wilno na imię Michała
Ambrożewicza zam. przy ul.
Antokolskiej 129—uniew. się

DRUKARNIA „ZORZA“
Wilno, Wileńska 15
Przyjmuje zamówienia
na wszelkie roboty w
zakresie drukarstwa
wchodzące.
**Wykonanie szyb-
kie i staranne.**

**AKADEMICKIE BIURO
OGŁOSZEŃ, PODAŃ,
TŁUMACZEŃ I PRZEPISYWAŃ
PRZY
AKADM. SPÓŁD. WYTW.
CENTRALA
ul. Wileńska 54.
TELEF. 104.**